

**Wypowiedź Premiera Donalda Tuska
po spotkaniu z premierem Królestwa Belgii Alexandrem De Croo
oraz Przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen
23.02.2024 r.
Stenogram**

Wstęp

- Pozwolicie państwo, że na początek przywitam naszych miłych gości i oddam im głos, a pozwolę sobie podsumować nasze oświadczenia jako trzeci. Serdecznie dziękuję za to spotkanie tu w Warszawie. Pani Przewodnicząca, droga Ursulo, panie Premierze, drogi Aleksandrze to jest ważny dzień dla nas wszystkich.

- Cieszę się, że znaleźliśmy czas, żeby dzisiaj poruszyć wszystkie najważniejsze, także z punktu widzenia Polski tematy. Począwszy od sytuacji na granicy z Ukrainą, sytuację Ukrainy, sytuację wojenną, sytuację wewnątrz Europy, naszej inicjatywy, energetykę jądrową i naszą współpracę z panią Przewodniczącą od pierwszych dni mojego urzędowania. Współpracę, której celem było między innymi przywrócenie rządów prawa i standardów demokratycznych w Polsce - tak, żebyśmy poczuli się znowu wszyscy równoprawnymi uczestnikami tej wielkiej historii jaką jest historia Europy ostatnich dziesięcioleci. Za to bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję też za zrozumienie wszystkich polskich obaw, o tym jeszcze chwilę będę mówił.

II część wypowiedzi Premiera

- Trochę czekaliśmy, nie za długo i mamy to. Wiecie, to jest naprawdę bardzo ważny dzień. Trochę się wspólnie napracowaliśmy - przede wszystkim Polki i Polacy 15 października, wybierając na nowo demokrację i rządy prawa. To są prawdziwi bohaterzy tej historii, która dzisiaj znalazła swój finał. Ale bez Twojego Ursulo zaangażowania, bez pomocy instytucji europejskich, prezydencji belgijskiej - mogłem zawsze liczyć też na zrozumienie pana Premiera De Croo w tych, przecież niełatwych działaniach, tak - ale mamy to.

- Słuchajcie, to jest na polskie, to jest 600 miliardów złotych. To jest naprawdę góra pieniędzy, którą dobrze wykorzystamy, i którą wykorzystamy też, żeby rozładować to wszystko, co budzi dzisiaj takie napięcie i niepokoje.

- Nieprzypadkowo pani Przewodnicząca wspomniała o tych pierwszych szybkich płatnościach i wśród nich będzie półtora miliarda euro, jeśli dobrze zrozumiałem. To też na nasze - ponad 6 miliardów złotych, które bezpośrednio trafią do małych, średnich producentów żywności. I to będzie pierwszy taki zastrzyk, który może przynieść trochę poczucia bezpieczeństwa i perspektywę, także dla naszych rolników.

- To jest dzień, w którym mam takie głębokie poczucie, też jako Polak, że przywracamy taką historią sprawiedliwość wobec kraju, wobec narodu, który dla praworządności, dla demokracji, zrobił więcej niż ktokolwiek inny na świecie, w ostatnich kilkudziesięciu latach.

- To jest też bardzo ważny sygnał, który mam nadzieję dobrze zostanie odebrany wszędzie, w każdym zakątku Europy i na świecie, że jak kiedyś powiedział mój przyjaciel Władysław Bartoszewski - "warto być przyzwoitym". A ja skromnie dodam do tego: "i opłaca się być przyzwoitym". Nie tylko warto być przyzwoitym, ale na szczęście, czasami w historii okazuje się, że też opłaca się być przyzwoitym. To jest naprawdę dobra informacja.

- Chcę też podkreślić, że rozmawialiśmy o tym, co dzisiaj ogniskuje nasze emocje - nie tylko w Polsce. Protest rolników - i chcę to bardzo wyraźnie podkreślić - ma swoje głębokie uzasadnienie. On jest protestem dramatycznym, ponieważ część tego protestu odbywa się na granicy z Ukrainą.

- Chcę bardzo wyraźnie podkreślić, ja to wiem, to nie jest tylko moja intuicja. Protestujący rolnicy w Polsce nie są antyukraińscy. Może się zdarzyć jeden czy drugi prowokator, my sobie z tym poradzimy. Ale protestujący rolnicy, tak jak protestujący transportowcy, protestują na granicy z Ukrainą nie dlatego, że są przeciw Ukrainie. To są bardzo często ci sami ludzie, którzy w ostatnich dwóch latach pomagali, udostępniali swoje mieszkania, swoje pieniądze uchodźcom z Ukrainy.

- My w Polsce, wszyscy, no prawie wszyscy, ale nigdzie w Europie nie ma tak jednolitej opinii publicznej, jeśli chodzi o wsparcie dla Ukrainy w jej wysiłku wojennym. Ale proszę mnie dobrze zrozumieć - z punktu widzenia nie tylko polskiego rolnika, Unia Europejska jest od tego, żeby efektywnie pomóc Ukrainie w wojnie z Rosją. I mamy tu dużo jeszcze do zrobienia. I Polska robi wszystko tak, jak robiła do tej pory. Niezależnie od tego, kto rządził, żeby mobilizować świat i Unii Europejską, także do najbardziej efektywnej pomocy, w tym pomocy wojskowej, technicznej. Wspomniałeś Aleksandrze o treningu, o ćwiczeniach, o szkoleniach dla żołnierzy ukraińskich. Mamy tu - i Belgia i Polska - bardzo dużo już osiągnięć.

- Ale Unia Europejska jest także od tego, żeby chronić rynek, obywateli Unii Europejskiej. To już jest historia, ale bardzo chciałbym, żebyście dobrze zrozumieli, dlaczego to jest tak ważne, tak gorący temat w Polsce. Wiecie, ile my lat czekaliśmy, żeby polscy rolnicy mieli równe, mniej więcej, prawa ze swoimi partnerami w Unii Europejskiej, żeby Polska stała się równym partnerem, jeśli chodzi o rolnictwo dla pozostałych państw Unii Europejskiej? To było 10 lat.

- To dostosowanie Polski do standardów europejskich w rolnictwie, to było 10 lat. Państwa Unii wiedziały dobrze, że jakby Polska od razu dostała wszystkie prawa, to polskie rolnictwo byłoby tak konkurencyjne, że nikt nie miałby z nami żadnych szans. Więc chcę, żebyście mieli świadomość, bo to naprawdę, to jest zero polityki, to są interesy setek tysięcy ludzi - nie tylko w Polsce, ale w Polsce to setki tysięcy ludzi

ciężko pracujących. Dziękuję za te słowa o polskiej rolnikach, którzy tak naprawdę krzyczą dzisiaj głośno tylko w jednej sprawie - chcemy konkurować na równych prawach. Nie możemy, pomagając Ukrainie równocześnie poświęcić takich życiowych, fundamentalnych interesów dużych grup ludzi w Europie, a szczególnie tu, w Polsce.

- Dziękuję za pierwsze kroki. Dziękuję za tę ofertę. Pani Przewodnicząca von der Leyen powiedziała, że jest gotowa też do rozmowy z przedstawicielami protestujących i rolników na temat konkretnych, kolejnych kroków, jakie możemy zrobić, aby ich sytuacja była lepsza.

- Jestem w samym kontakcie z naszymi partnerami ukraińskimi i nie ukrywam, że jeśli będzie trzeba, to w najbliższych dniach będziemy podejmowali też kolejne decyzje dotyczące efektywnej kontroli na naszej granicy, jeśli chodzi o produkty, które trafiają do Unii Europejskiej i do Polski.

- Musimy znaleźć rozwiązanie - te kroki, jakie podjęliście, to są kroki w dobrym kierunku. Pewne ułatwienia dotyczące "green deal", jeśli chodzi o rolnictwo - to są także kroki w dobrym kierunku, z punktu widzenia bardzo wielu rolników, producentów rolnych - w dobrym, ale niewystarczającym.

- Będę także i w Brukseli, i Warszawie - wszędzie, gdzie będę - będę szukał wspólnie rozwiązań i argumentów tak, żeby wszystkich naszych partnerów w Europie też przekonać, że potrzebne są tu kroki jeszcze ambitniejsze.

- Słuchajcie, tak na końcu - to jest w interesie Europy i Ukrainy, żeby z tej przyjaźni solidarności polsko-ukraińskiej, europejsko-ukraińskiej, żeby wszyscy byli wygranymi. To jest warunek naszego wspólnego zwycięstwa, także jeśli chodzi o tą okrutną, bezsensowną wojnę, jaką Putin wypowiedział nie tylko Ukrainie, ale całemu wolnemu światu.

- Jeszcze raz dziękuję Wam także zaangażowanie na rzecz całego regionu, dla Polski w szczególności. Na przyjaciół można liczyć. Będziemy potrzebowali jeszcze więcej współpracy, więcej zrozumienia, ale po dzisiejszym dniu jestem naprawdę przekonany, że dobrze wykorzystamy ten czas. Belgijska prezydencja jest bardzo efektywna. Po belgijskiej jest węgierska, a tuż po węgierskiej, polska prezydencja. Nie muszę nikomu tłumaczyć, jak ważne zatem jest współpraca belgijskiej - która trwa - i polskiej, która nadejdzie na początku przyszłego roku. Już zostawię szczegóły, ale wiecie, o co chodzi.

- Cieszę się, że będziemy te dni i tygodnie wykorzystywać do takiego programowania lepszej przyszłości Europy, wspólnie z naszymi belgijskimi przyjaciółmi.

- Przepraszam, że tak dużo czasu wam zajmuje, ale to jest naprawdę ważny dzień i chciałbym, żeby z tych 600 miliardów ucieszyli się także ci, do których te pieniądze tak czy inaczej trafią. W tym do tych wszystkich, którzy dzisiaj czują się niepewnie, czują się zagubieni, czasami czują się opuszczeni - to są dla was, te pieniądze też i dla was będą pracowały.

- Jeszcze raz dziękuję i będziemy razem wygrywać ważne rzeczy.